

**IC 201/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 grudnia 2014 roku

**Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

Przewodniczący: **SSR Tadeusz Radziwon**

Protokolant: **Ewa Trusiak**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2014 roku w B.

sprawy z powództwa I. N. i K. N.

przeciwko Polskie Biuro (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Polskiego Biura (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki I. N. kwotę 20000 złotych (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 10 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo I. N. w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego Polskiego Biura (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda K. N. kwotę 10000 złotych (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 10 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

IV. Oddala powództwo K. N. w pozostałym zakresie

V. Zasądza od pozwanego Polskiego Biura (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki I. N. kwotę 3080,90 złotych (trzy tysiące osiemdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

VI. Zasądza od pozwanego Polskiego Biura (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda K. N. kwotę 2052,18 złotych (dwa tysiące pięćdziesiąt dwa złote osiemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

VII. Nakazuje zwrot ze Skarbu Państwa na rzecz powódki I. N. kwoty 312,65 złotych (trzysta dwanaście złotych sześćdziesiąt pięć groszy) oraz na rzecz powoda K. N. kwoty 312,64 złotych (trzysta dwanaście złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu nadpłaconej części zaliczek na poczet wydatków w sprawie.

Sędzia

**Sygn. akt IC 201/14**

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa (k.255) powodowie I. N. i K. N. domagali się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od pozwanego Polskiego Biura (...) z siedzibą w W. na rzecz I. N. kwoty 30000 złotych, zaś na rzecz K. N. kwoty 20000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Wnieśli również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa

procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej na rzecz każdego z powodów. W uzasadnieniu pozwu powoływali się na zdarzenie, które miało miejsce w dniu 19 grudnia 1998 roku na ulicy (...)w P.. W jego trakcie D. O.kierujący samochodem marki H. (...)o numerze rejestracyjnym (...)poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności i niedostosowanie bezpiecznej prędkości pojazdu do istniejących warunków drogowych nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym doprowadzając do potrącenia syna powódki i brata powoda W. N. (1)poruszającego się w obrębie wyznaczonego przejścia dla pieszych, co skutkowało jego śmiercią na miejscu zdarzenia. Powodowie wywodzili, że sprawca wypadku, który został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, w chwili zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...)Zaznaczyli, iż w myśl art.123 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze (...)t.jDz.U.2013 roku, poz.392 z póź. zm) odpowiedzialność odszkodowawcza za przedmiotową szkodę obciąża pozwanego. Wskazując jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. podnieśli, że śmierć W. N. (1)była dla nich ogromną osobistą tragedią i to traumatyczne zdarzenie pozostaje w pamięci powodów do dzisiejszego dnia. Z uzasadnienia pozwu oraz zeznań powodów (k.5-10,186v.,255v-256.) wynika, iż na skutek powyższego zdarzenia doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi pomiędzy członkami rodziny, w tym prawo do życia w pełnej rodzinie oraz prawo do uzyskiwania pomocy i oparcia w rodzinie. Powodowie wskazali, że nagła tragiczna śmierć W. N. (1)stanowiła ogromny wstrząs psychiczny dla powódki. Zmarły w chwili śmierci miał 33 lata i pomimo zatrudnienia w branży budowlanej w okolicach W.utrzymywał stały kontakt z rodziną i bardzo często przyjeżdżał do rodzinnego domu. Tragiczny wypadek pozbawił powódkę na zawsze pomocy i wsparcia ze strony ukochanego syna oraz wywarł negatywny wpływ na jej psychikę. Pozostaje on odczuwalny do dnia dzisiejszego, zaś uczucie tęsknoty i bólu po stracie dziecka nasila się w okresach świąt i uroczystości rodzinnych. Zmarły pozostawił w żałobie również brata K. N.. Bracia pozostawali w bardzo zażyłych stosunkach, zaś zmarły jako starszy brat stanowił dla powoda wzór do naśladowania i wspierał go w trudnych chwilach. Przed tragicznym wypadkiem W. N. (1)postarał się o pracę dla powoda i razem pracowali na budowach w okolicach W., spędzając razem dużo czasu. Zaistniały wypadek skutkowało nagłym zerwaniem głębokiej więzi z bratem, uczuciem bólu oraz nieodwracalnej straty, które to uczucia towarzyszą powodowi do dnia dzisiejszego. Powód dodał, iż wyniku przeżytego po śmierci brata załamania nerwowego porzucił pracę i zaczął nadużywać alkoholu, co skutkowało koniecznością podjęcia terapii celem wyjścia z uzależnienia.

Pozwany Polskie Biuro (...) z siedzibą w W.(k.91-94) wniósł o oddalenia powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przypisanych. Nie kwestionując, co do zasady swojej odpowiedzialności odszkodowawczej za przedmiotowe zdarzenie wskazał, iż w ramach likwidacji szkody z tytułu zadośćuczynienia wypłacono powódce kwotę 15000 złotych, a nadto z tego tytułu uzyskała ona od sprawcy szkody dodatkowo kwotę 20000 złotych. Powodowi wypłacono w ramach zadośćuczynienia kwotę 5000 złotych. W ocenie pozwanego dotychczas uzyskane kwoty zadośćuczynienia wyrównały doznane przez powodów krzywdy. Jego zdaniem wypłacone kwoty zadośćuczynienia miały dla powodów ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie były utrzymane w rozsądnych granicach. Pozwany wskazał, iż powodowie mimo ciężącego na nich obowiązku (art.6 k.p.c. w zw. z art.3k.p.c. i art. 232 k.p.c.) nie udowodnili zarówno wysokości dochodzonych roszczeń, jak i ich adekwatności do rozmiaru doznanych krzywd. Nadto podniósł, że powodowie nie wykazali, iż na skutek zdarzenia skutkującego szkodą pogorszył się ich stan zdrowia, zaś okoliczność, że przed śmiercią zmarły nie pozostawał z powodami we wspólnym gospodarstwie domowym wskazuje, iż pomiędzy nimi a zmarłym nie istniała tak silna więź, której zerwanie miałyby uzasadniać roszczenia powodów.

### **Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:**

W sprawie bezspornym było, iż w dniu 19 grudnia 1998 roku na ulicy (...)w P.kierujący samochodem marki H. (...)o numerze rejestracyjnym (...)D. O.poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności i niedostosowanie bezpiecznej prędkości pojazdu do istniejących warunków drogowych nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym doprowadzając do potrącenia W. N. (1)poruszającego się w obrębie wyznaczonego przejścia dla pieszych, co skutkowało jego śmiercią na miejscu zdarzenia.

Za ten czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w P.II Wydział Karny z dnia 26 kwietnia 2001 roku w sprawie (...) na mocy art.177§2k.k. D. O.został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat. Nadto na mocy art.72§2k.k. zobowiązano oskarżonego do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki w wysokości 20000 złotych w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia ( dowód: k.38-39 odpis prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w P.II Wydział Karny z dnia 26 kwietnia 2001 roku w sprawie (...))

Strony nie kwestionowały, iż oprócz zadośćuczynienia od sprawcy szkody powódka uzyskała w toku ubezpieczeniowego postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 15000 złotych, zaś powodowi wypłacono z tego tytułu kwotę 5000 złotych (k.8,92)

W toku procesu pozwany nie kwestionował okoliczności, iż co do zasady ciążył na nim obowiązek odszkodowawczy za zaistniałe zdarzenie.

Odnosząc się do kwestii podstawy prawnej dochodzonych roszczeń należy zauważyć, iż nie ulega wątpliwości, że źródłem roszczeń powodów o zadośćuczynienie za doznaną wskutek śmierci syna i brata krzywdę nie może być przepis art. 446§4 k.c. albowiem obowiązuje on dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 roku wskutek nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku ( Dz. U. Nr 116, poz. 731), zaś do zdarzenia, z którego powodowie wywodzą swoje roszczenia doszło w dniu 19 grudnia 1998 roku. Zdaniem Sądu, roszczenia te jednak znajdują swoje uzasadnienie w przepisach art. 448 k.c. w powiązaniu z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Sąd podziela dominujące obecnie w judykaturze stanowisko, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Więż rodzinna stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., (...), LEX Nr. (...))i z dnia 13 lipca 2011 r., III (...)

Zdaniem Sądu wykazane dowodowo okoliczności przedmiotowej sprawy przemawiały za uznaniem, iż wniesione powództwa zasługują w części na uwzględnienie.

Orzekając o zadośćuczynieniu w niniejszej sprawie Sąd miał na względzie rozmiar krzywdy doznanej przez każdego z powodów w związku z niewątpliwie bolesną stratą syna i brata.

Należy mieć na uwadze, iż wysokość zadośćuczynienia ma odzwierciedlać w formie pieniężnej rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jego celem jest kompensacja krzywdy, a zatem złagodzenie cierpienia psychicznego, które wywołała śmierć najbliższej osoby i pomoc poszkodowanemu w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. Na rozmiar doznanej krzywdy wpływa szereg czynników wśród których należy wymienić: intensywność i rodzaj więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, jego rola w rodzinie, różnica wieku pomiędzy zmarłym a poszkodowanym, wstrząs psychiczny i cierpienia spowodowane utratą najbliższej osoby, uczucie pustki i osamotnienia, wystąpienie i rodzaj zaburzeń stanowiących następstwo śmierci, zdolność poszkodowanego do zaakceptowania śmierci osoby najbliższej oraz odnalezienia się w zmienionej rzeczywistości.

Jest oczywistym, iż tego rodzaju krzywdę trudno jest wyrazić w formie pieniężnej, zaś wyważenie odpowiedniej kwoty należy do sfery uznania sędziowskiego, które winno uwzględniać całokształt okoliczności konkretnej sprawy.

Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie wskazuje, że więzi pomiędzy zmarłym a powodami były bardzo silne, zaś śmierć W. N. (2) spowodowała znaczną traumę w życiu powodów. Znajduje to odzwierciedlenie w zeznaniach I. N. (k.186v.255v.) i K. N. (k.186v.,255v.-256). Wynika z nich, że powodów łączyły ze zmarłym silne więzi emocjonalne i do chwili obecnej utrzymuje się w nich poczucie poniesionej straty. Powodowie wskazywali, iż pomimo faktu, że zmarły przed śmiercią pracował w okolicach W., często przyjeżdżał do rodzinnego domu, zaś jego relacje z powodami były bardzo bliskie i zawsze mogli oni liczyć na wsparcie z jej strony. Z treści ich zeznań wynika, że okupili śmierć W. N. (1) dużym cierpieniem, co miało negatywny wpływ na ich dalsze życie. I. N. nie tylko

straciła ukochanego syna, lecz także osobę służącą pomocą i wsparciem. Podała, iż zmarły pomagał jej między innymi przy pracach remontowych w mieszkaniu, zaś po jego śmierci przyjmowała przez dłuższy czas leki uspokajające. Dodała, że często odwiedza grób syna oraz wskazała, iż po śmierci brata jej syn K. porzucił pracę w której bracia wspólnie dotychczas pracowali i zaczął nadużywać alkoholu. Przedmiotowa relacja odpowiada zeznaniom K. N., który dodał, że miał ze zmarłym bardzo dobry kontakt, zawsze mógł na niego liczyć, zaś jego śmierć skutkowała u powoda uzależnieniem się od alkoholu i koniecznością podjęcia leczenia odwykowego.

Okoliczność pozostawania powodów w bliskich relacjach ze zmarłym W. N. (1) potwierdził również przesłuchany w sprawie w charakterze świadka bratanek powódki L. K. (k.194v.). Z jego relacji wynika, iż powodowie byli silnie emocjonalnie związani ze zmarłym, który nadto pomagał matce finansowo oraz „ściągnął” powoda do W., gdzie razem pracowali. Zdaniem świadka powódka po śmierci syna zmieniła się i do chwili obecnej sprawia wrażenie osoby psychicznie załamanej. W jego ocenie śmierć brata negatywnie wpłynęła również na życie K. N., który stracił pracę i uzależnił się od alkoholu.

Zdaniem Sądu pomimo więzi rodzinnych łączących świadka z powodami przedmiotową relację z uwagi na jej rzeczowy charakter oraz całkowity brak dowodów o przeciwnej wymowie, należało uznać za wiarygodną i mogącą stanowić jedną z podstaw do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Znajduje ona nadto potwierdzenie w treści opinii psychiatryczno - psychologicznej sporządzonej na użytek przedmiotowej sprawy przez biegłą psychiatrę A. B. i biegłą psychologa H. O. (k.216 -223) z której wynika, iż powodów łączyła ze zmarłym bliska więź emocjonalna. We wnioskach końcowych opinii stwierdzono, iż śmierć W. N. (1) była dla powodów szokiem, przy czym dodatkowe zaniepokojenie wywołał fakt, że byli zmuszeni długo oczekiwać na możliwość zorganizowania pogrzebu. K. N. zaczął wówczas pić więcej alkoholu, zaś matka płakała, nie mogła spać ani jeść, jednakże nie leczyła się w związku z tym zdarzeniem. Uczucie przygnębienia i straty po śmierci bliskiego członka rodziny, rozpacz, poczucie niesprawiedliwości jakiej doświadczyli powodowie wiązała się niewątpliwie z wielkim cierpieniem psychicznym, lecz jest to normalna reakcja na nienormalną, niecodzienną sytuację życiową. Biegłe stwierdziły, iż funkcjonowanie powodów nie uległo drastycznej zmianie i obecnie nie ujawniają oni symptomów zaburzeń psychicznych oraz nie wystąpiły u nich trwale zmiany w osobowości. Z opinii wynika, iż zgłaszane przez powodów poczucie żalu, straty, okresowe przygnębienia, uczucie tęsknoty za synem i bratem mają charakter fizjologicznych stanów emocjonalnych, mogą utrzymywać się przez wiele lat, ale nie uniemożliwiają powodom wypełniania codziennych obowiązków.

Zdaniem Sądu powyższą opinią została wykonana w sposób rzetelny, zaś jej obiektywny i wyczerpujący charakter nie budził jakichkolwiek wątpliwości. Wartość merytoryczna poczynionych w niej ustaleń nie była kwestionowana przez strony procesu, zaś sformułowane wnioski zostały poparte szerokim, logicznym uzasadnieniem. Przedmiotowa opinia została sporządzona w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz badanie psychiatryczno-psychologiczne powodów, zaś rozległa wiedza i duże doświadczenie zawodowe biegłych stanowiły dodatkowy czynnik potwierdzający walor dowodowy wydanej opinii.

Mając na uwadze powyższe należało przyjąć jako udowodnioną okoliczność, że śmierć W. N. (1), naruszyła dobra osobiste powodów w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, co przesądziło o częściowej zasadności zgłoszonych roszczeń o zadośćuczynienie. Śmierć ta była traumatycznym przeżyciem dla matki i brata. Zarówno powódka, jak i powód utracili na zawsze wsparcie ze strony zmarłego i jest to strata o niepowetowanym charakterze.

Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Przepis art. 448 k.c. wskazuje jedynie na „odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Jak wskazano powyżej świadczenie to ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, tym samym, jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość i być adekwatna do rozmiaru krzywdy, która z istoty swej jest trudno wymierna. Ocena jej zależy od szeregu okoliczności takich jak, intensywność i czas trwania cierpień psychicznych, trwałości skutków zdarzenia skutkującego krzywdą, prognozy na przyszłość, wieku poszkodowanego, wpływu na szanse powodzenia życiowego w różnych jego aspektach.

Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień psychicznych, winno więc ono obejmować zarówno cierpienia już doznane, jak i te, które nastąpią w przyszłości.

Oceniając, wysokość sumy zadośćuczynienia jako odpowiedniej, Sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzonych w analogicznych przypadkach. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu z uwagi na ciężar gatunkowy naruszonego dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną ochronę prawną. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr a skutki jego naruszenia rozciągają się na całe życie osób bliskich. Z powyższych względów doznana w tym przypadku szkoda zasługuje zawsze na godziwą rekompensatę. Utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny, co winno znaleźć właściwe odzwierciedlenie w rozmiarze zasądzanych kwot z tytułu zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu w realiach rozpoznawanej sprawy próg godziwej rekompensaty za doznaną krzywdę wyznacza w przypadku powódki kwota 55000 złotych, zaś w przypadku powoda kwota 15000 złotych, które to kwoty zostały ustalone z uwzględnieniem dotychczas uzyskanych przez powodów kwot pieniężnych tytułem zadośćuczynienia. Tak ukształtowane zadośćuczynienie właściwie odzwierciedla wszystkie opisane powyżej czynniki składające się na rozmiar wyrządzonej powodowi krzywdy. Biorąc pod uwagę, iż śmierć dziecka w młodym wieku stanowi szczególnie bolesne przeżycie dla rodzica należało zróżnicować wysokość należnych powodowi świadczeń. Ponadto wraz ze śmiercią syna 76-letnia powódka bezpowrotnie utraciła szansę na opiekę i pomoc z jego strony natomiast w przypadku powoda, mimo niewątpliwej bolesnej straty nie można przyjąć, iż śmierć brata w równie negatywnym stopniu rzutowała na jego życie. Wymaga zauważenia, że powód jest osobą samodzielną, zdolną do pracy i nie wymagającą opieki, zaś jego reakcja na śmierć brata w postaci uzależnienia się od alkoholu nie może wpływać na wysokość należnego mu zadośćuczynienia.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 §1k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20000 złotych, zaś na rzecz powoda kwotę 10000 złotych. Kwoty te stanowią odpowiednik finansowy krzywdy, jakiej doznali powodowie i należycie - w granicach określonych kryteriami przyznawania zadośćuczynienia- zrekompensują krzywdy, jakich powodowie doznali.

Sąd zasądził również ustawowe odsetki od zasądzonych kwot zadośćuczynienia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k.84) do dnia zapłaty. Orzekając o odsetkach Sąd uznał, że winna być zastosowana zasada potwierdzona również przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 roku wydanym w sprawie (...) (LEX, Nr. (...)) stanowiąca, że zadośćuczynienie w rozmiarze, w jakim należy się wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 kc), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 kc) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania. W przypadku zobowiązań z czynów niedozwolonych mających bezterminowy charakter, stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje po wezwaniu dłużnika do świadczenia (art.455k.c.). Z momentem wezwania wierzyciela na dłużnika zaczyna ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia, a nie spełniając go popada w opóźnienie. W tej sytuacji zgodnie z dyspozycją art.481§k.c. powodowie byli uprawnieni do żądania zasądzenia odsetek od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

W pozostałym zakresie powództwa jako nieadekwatne do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy podlegały oddaleniu.

O kosztach rozstrzygnięto stosownie do treści art.100 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż roszczenie powódki zostało zasądzone w 66,66%, zaś roszczenie powoda w 50%. Wysokość należnych kosztów zastępstwa procesowego określono stosownie do § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (t.j Dz. U. z 2013r, poz.461).

W tym miejscu podnieść należy, że Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów występujących w sprawie jako współuczestnicy formalni stosowną część kosztów zastępstwa procesowego. W rozpatrywanej sprawie pełnomocnik powodów zawniósł o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. W ocenie Sądu przedmiotowe żądanie nie znajduje uzasadnienia. Ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników za poszczególne czynności lub za udział w postępowaniach rozważył i uwzględnił wszelkie okoliczności charakterystyczne dla danego typu spraw. Tym samym w stawkach minimalnych odzwierciedlona została swoista wycena koniecznego nakładu pracy pełnomocnika. Jednocześnie ustawodawca pozostawił sądom orzekającym możliwość uwzględnienia nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego.

Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy brak było jakichkolwiek przesłanek do zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawki minimalnej albowiem żadne okoliczności zwiększające nakład pracy pełnomocnika w sprawie nie wystąpiły, rozpoznawana sprawa należała do spraw typowych w swojej kategorii, zaś aktywności pełnomocnika reprezentującego powodów pozostawała na przeciętnym poziomie.

O zwrocie powodom nadpłaconej części zaliczki na poczet wydatków w sprawie orzeczono stosownie do dyspozycji art.84ust.2 w zw. z art. 80 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j Dz. U. 2010,Nr. 90 poz.594 ze zm.)

Sędzia